

Panie naucz nas modlić się Eucharystią...

Wykład 1

Ks. dr hab. Grzegorz M. Baran

„Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino” (Rdz 14,18).

Ofiara Melchizedeka zapowiedzią Eucharystii

Zarówno autorzy biblijni Nowego Testamentu (zob. np. Rz 5,14; 1 Kor 10,5-6.11; Hbr 10,1; 1 P 3,21), jak i egzegeci okresu patrystycznego dostrzegali w Starym Testamencie zapowiedzi tych rzeczywistości, które w pełni zrealizowały się w osobie i dziele Wcielonego Syna Bożego – Jezusa Chrystusa. Katechizm Kościoła Katolickiego tak poucza na ten temat: „Kościół już w czasach apostoelskich, a potem nieustannie w swojej Tradycji, wyjaśniał jedność planu Bożego w dwóch Testamentach za pośrednictwem *typologii*. Rozpoznaje ona w dziełach Bożych Starego Testamentu figury tego, czego Bóg dokonał w pełni czasów w Osobie swego wcielonego Syna. Chrześcijanie czytają więc Stary Testament w świetle Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał. Ta lektura typologiczna ukazuje niewyczerpaną treść Starego Testamentu. Nie pozwala ona zapomnieć, że Stary Testament zachowuje własną wartość Objawienia, potwierdzonego na nowo przez samego naszego Pana. Zresztą także Nowy Testament wymaga, by był czytany w świetle Starego. Czyniła to nieustannie pierwotna katecheza chrześcijańska. Według starożytnego powiedzenia, "Nowy Testament jest ukryty w Starym, natomiast Stary znajduje wyjaśnienie w Nowym" – *Novum in Vetere latet et in Novo Vetus patet*. Typologia oznacza dynamizm zmierzający do wypełnienia planu Bożego, gdy Bóg będzie "wszystkim we wszystkich" (1 Kor 15, 28). Tak więc na przykład powołanie patriarchów i Wyjście z Egiptu nie tracą własnej wartości w planie Bożym, ponieważ są równocześnie jego pośrednimi etapami” (KKK 128-130)¹. W Konstytucji Dogmatycznej *Dei Verbum* znajduje się natomiast następujące stwierdzenie: „Ekonomia Starego Testamentu zmierzała nade wszystko ku temu, aby przygotować przyjście Chrystusa, Odkupiciela

¹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1994, s. 42-43.

wszystkich ludzi, oraz mesjańskiego królestwa, proroczo je zapowiedzieć (por. Łk 24,44; J 5,39; 1P 1,10) i wyrazić je w obrazach typicznych (*et in variis typis significaret*) (por. 1 Kor 10,11)².

Idąc zatem tropami tak zwanej egzegezy typologicznej, w Starym Testamencie, w różnych jego wydarzeniach, instytucjach, rytuałach, osobach można dostrzec „typy”, czy też „prefiguracje” rzeczywistości chrześcijańskich³. Pośród nich znajdują się także zapowiedzi („typy”; „prefiguracje”) Eucharystii. Pierwszą z nich jest niewątpliwie ofiara Melchizedeka – króla Szalemu. Katechizm Kościoła Katolickiego tak o tym poucza: „W centrum celebracji Eucharystii jest chleb i wino, które przez słowa Chrystusa i wezwanie Ducha Świętego stają się Ciałem i Krwią Chrystusa. (...) W goście Melchizedeka, króla i kapłana, który "wyniósł chleb i wino" (Rdz 14,18), Kościół widzi zapowiedź własnej ofiary” (KKK 1333)⁴. Ta prawda wybrzmiewa od wieków w liturgii Kościoła, w której – w ramach tak zwanego Kanonu Rzymskiego – znajdują się między innymi słowa modlitewnej apostrofy skierowanej do Boga Ojca: „Boże Ojcze, my, Twój słudzy, oraz lud Twój święty, (...), składamy Twojemu najwyższemu majestatowi z otrzymanych od Ciebie darów Ofiarę czystą, świętą i doskonałą, Chleb święty życia wiecznego i Kielich wiekuistego zbawienia. Racz wejrzeć na nie z miłością i łaskawie przyjąć, podobnie jak przyjąłeś (...) tę ofiarę, którą Ci złożył najwyższy Twój kapłan Melchizedek, jako zapowiedź Ofiary doskonałej”⁵.

1. Melchizedek w przekazach Starego Testamentu.

W Starym Testamencie pojawiają się dwie wzmianki na temat Melchizedeka: jedna z nich występuje w Księdze Rodzaju (Rdz 14,17-20), druga – w Psalmie 110 (Ps 110,4).

1.1. Melchizedek w przekazie Rdz 14,17-20.

Pierwsza wzmianka na temat Melchizedeka pojawia się na tle opowiadania na temat wojny, jaką podjął Kedorlaomer – król Elamu wraz z trzema sprzymierzonymi władcami Wschodu przeciw królom pięciu miast kananejskich, zwanych Pentapolem (zob. Rdz 14,1-12)⁶. Na skutek podjętych działań wojennych zwycięska koalicja czterech „wielkich królów” złupiła Sodomę i Gomorę (zob. Rdz 14,11).

² *Konstytucja Dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei Verbum”*, 15, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 2008, s. 552-555.

³ Zob. na ten temat np. G.M. Baran, „Chrzest – Prorocy i Pisma”, w: *Sakramenty Kościoła. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego (Źródło Wody Żywej 6a)*, red. P. Łabuda, Tarnów: Wydawnictwo „Biblos”, 2019, s. 34-36.

⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1994, s. 321.

⁵ *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1986, s. 310*.

⁶ Na temat identyfikacji poszczególnych królestw zob. np. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Starego Testamentu I/1), Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1962, s. 338-341; J. Lemański, *Księga Rodzaju. Część II. Rozdziały 11,27 – 36,43. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament I/2), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2014, s. 173-179.

Jak zaznaczył autor biblijny, „uprowadzili również Lota, bratanka Abrama, wraz z dobytkiem – był on bowiem mieszkańcem Sodomy” (Rdz 14,12). O całym wydarzeniu poinformował Abrahama (wówczas jeszcze Abrama) jeden ze zbiegów. Kiedy Abram dowiedział się, że jego bratanek został wzięty do niewoli, kierując się regułą „solidarności szczepowej”⁷, wyruszył w pościg za wojskami „wielkich królów”, aby odbić swego krewnego (zob. Rdz 14,13-15). Cała wyprawa zakończyła się zwycięstwem Abrama, gdyż udało mu się uwolnić Lota oraz odzyskać całe zrabowane przez nieprzyjaciół mienie (zob. Rdz 14,16).

Po zwycięskim powrocie miało miejsce spotkanie Abrama z Melchizedekiem: „Gdy Abram wracał po zwycięstwie odniesionym nad Kedorlaomerem i królami, którzy z nim byli, wyszedł mu na spotkanie do doliny Szawe, czyli Królewskiej, król Sodomy. Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino; a *ponieważ* był on kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił Abrama, mówiąc: «Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi! Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał twoich wrogów!» Abram dał mu dziesiątą część ze wszystkiego” (Rdz 14,17-20). Jak wynika z tekstu, obok wcześniej wzmiankowanego króla Sodomy na spotkanie z Abramem wyszedł nie biorący udziału w działaniach wojennych król Szalemu – Melchizedek. Wyłaniając się niejako z arkanów historii, pojawił się dość niespodziewanie. Dość osobliwe w tym kontekście wydają się być również jego gesty: ofiarowania Abramowi darów chleba i wina oraz błogosławieństwo udzielone patriarsze.

Analizując całą scenę na uwagę zasługują poszczególne określenia, charakteryzujące postać Melchizedeka. W pierwszej kolejności uwagę zwraca jego imię. Egzegeci proponują różne interpretacje tego imienia, które po hebrajsku brzmi *Malkî-šēdeq*: „mój król jest sprawiedliwy (lub legalny)”; „moim królem jest Sedek”; „(bóstwo) Milku jest sprawiedliwy”⁸. Następne określenie to „król Szalemu” – *melek šālēm*. Być może nazwa Szalem została utworzona jako neologizm na potrzeby tekstu. Na podstawie przesłanek biblijnych i pozabiblijnych egzegeci próbują jednak zidentyfikować ów Szalem z jakąś miejscowością. Mając na uwadze Ps 76,3 („W Salem [*šālēm*] powstał Jego przybytek, a na Syjonie Jego mieszkanie) wydaje się, że Szalem tożsamy jest z Syjonem. Za taką tezę przemawiałby także Ps 110, w którym mowa jest o królu-kapłanie na wzór Melchizedeka powiązany z Syjonem (Ps 110,2)⁹. Prawdopodobnie jednak Psalmista Pański w Ps 76,3 nie miał na uwadze nazwy własnej, lecz

⁷ Zob. R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu. Tom I-II*, przeł. i bibliografię uzupełnił T. Brzegowy, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 2004, t. 1, s. 21; por. J. Lemański, *Księga Rodzaju*, cz. 2, s. 183.

⁸ Zob. J. Lemanski, *Melchizedek i jego rola w tradycji o Abrahamie (Rdz 14,1-24)*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 13 (2008), s. 232; por. G.J. Wenham, *Genesis 1 – 15* (Word Biblical Commentary 1), Dallas: Word, Incorporated, 1987, s. 316.

⁹ Zob. S. Łach, *Księga Rodzaju*, s. 346.

tłumaczył hebrajskie słowo *šālôm* jako pokój¹⁰. Jednakże starożytne świadectwa przemawiają na rzecz utożsamienia Szalemu z Jerozolimą (zob. np. Apokryf do Księgi Rodzaju [1 QapGen 22,13; Flavius, *Antiquitates*, 1,10,2[180]; Targum Onkelosa; tradycja rabinacka)¹¹. Sama nazwa Szalem również wydaje się przywoływać na myśl Jerozolimę. W tekstach egipskich („Teksty złorzeczeń”) z XIX/XVIII wieku przed Chr. pojawia się wzmianka na temat leżącego na terenach późniejszej Judei miasta *Ru-šalimum*. W listach z El-Amarny z XIV wieku przed Chr. występuje z kolei określenie *Urusalim*. Etymologicznie nazwa tego miasta może oznaczać „miasto Szalim” (partykuła *jerû* stanowiłaby w tym przypadku odpowiednik sumeryjsko-akadyjskiego *uru* – „miasto”). Często jednak tłumaczy się znaczenie tej nazwy w sensie „założona przez (bóstwo) Szalem”. W późniejszym okresie nazwę Jerozolimę zaczęto łączyć z terminem *šālôm*, czyli pokój, co w konsekwencji dało asumpt, aby Jerozolimę nazywać „Miastem pokoju”¹².

Charakteryzując Melchizedeka, autor biblijny podał nadto, że był on „kapłanem Boga Najwyższego” (*kōḥēn lā ’ēl ’elyôn*). A zatem łączył urząd króla i kapłana. Tego rodzaju praktyka wpisuje się w obyczajowość kulturowo-religijną regionu: w tradycji bliskowschodniej król posiadał również godność kapłańską¹³. Przykłady łączenia funkcji kapłańskich z urzędem króla obecne są także w tradycji starotestamentalnej (zob. Dawid – 2 Sm 6,1-23; Salomon – 1 Krl 8,22.54.62-63; Jeroboam – 1 Krl 12,33; Jehu – 2 Krl 10,18-25). Informacja o kapłańskiej godności Melchizedeka sprawia, że jest on pierwszym kapłanem wzmiankowanym w Biblii. Do tej pory funkcje kapłańskie spełniał sam patriarcha (zob. Rdz 12,7-8; 13,4.18)¹⁴.

Bóg, którego reprezentował król-kapłan Melchizedek, określony został mianem „Bóg Najwyższy” (*’ēl ’lyôn*). Na imię to składa się dwa terminy: *’ēl* i *’elyôn*. *El* to główne bóstwo panteonu ugaryckiego. Sam termin *’ēl* posiada ogólne znaczenie „bóg, bóstwo”¹⁵. Termin *’elyôn* natomiast oznacza „coś, co jest wyżej; górny”. Pierwotnie wyrażenie to stanowiło określenie bóstwa, różnego od bóstwa *El*; z biegiem czasu stało się boskim epitetem¹⁶. W Rdz 14,18 można je potraktować jako *epiteton or-*

¹⁰ Zob. J. Lemański, *Księga Rodzaju*, cz. 2, s. 189.

¹¹ Zob. G.J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, s. 316; J. Skinner, *A Critical and Exegetical Commentary on Genesis* (International Critical Commentary), Edinburgh: T&T Clark Ltd., 1910, s. 268; por. E.A. Speiser, *Genesis. Introduction, Translation, and Notes* (The Anchor Yale Bible), New Haven, London: Yale University Press, 2008, s. 104 C.S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. nauk. Wyd. pol. K. Bardski, W. Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2000, s. 513.

¹² Zob. J. Lemański, *Księga Rodzaju*, cz. 2, s. 190; J. Murphy-O’Connor, „Jerozolima. Historia”, przekł. T. Mieszkowski, w: *Słownik wiedzy biblijnej* (Seria Biblijna „Vocatio”), red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 1996, s. 253; por. T. Brzegowy, *Jeruzalem – miasto pokoju. Przyczynek do teologii zbawienia w Psalmach*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 42/1/10 (1989), s. 11-13.

¹³ Zob. G.J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, s. 316.

¹⁴ Zob. J. Lemański, *Księga Rodzaju*, cz. 2, s. 193.

¹⁵ Zob. L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski. Tom I- II* (Prymasowska Seria Biblijna), red. wyd. pol. P. Dec, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2008, t. 1, s. 47.

¹⁶ Zob. tamże, t. 1, s. 777.

nans bóstwa El. To podkreślałoby jego status jako najwyższego boga w panteonie¹⁷. W Biblii Hebrajskiej często występują oba terminy w odniesieniu do Boga Jahwe. „Bóg Najwyższy”, dookreślony jako „stwórca nieba i ziemi” (Rdz 14,19.22), któremu służył Melchizedek, jawił się dla Abrama z pewnością jako jedyny Bóg, którego patriarcha sam czcił¹⁸.

Analizując dokładnie gesty króla-kapłana z Szalemu, należy zauważyć, że zasadniczo jego kapłańska funkcja ujawniła się wyłącznie w błogosławieństwie udzielonym Abramowi (por. Lb 6,23). Pokarm i napój ofiarowany przybyszowi jawi się w tym kontekście jako zwyczajowy dar dla przybywającego gościa lub zwycięzcy. Zwykle ofiarowywano chleb i wodę; w Rdz 14,18 mowa jest natomiast o chlebie i winie. Wyższość napoju może w tym przypadku podkreślać wyższą rangę Abrama. Egzegeci, próbując zinterpretować ten gest, zaznaczają, że nic nie wskazuje, aby miał on charakter ofiary kultowej. Chleb i wino wydają się być tradycyjnymi darami inicjującymi relacje polityczne pomiędzy stronami. Ofiarowanie tego rodzaju darów wraz z błogosławieństwem oznacza zatem formalne zawarcie przymierza między Abramem i królem Szalemu. Gest ten, to jest ofiarowanie chleba i wina, przynależał raczej do obowiązków królewskich Melchizedeka, a nie do jego funkcji kapłańskich. W ten sposób zostały podkreślone pokojowe zamiary króla Szalemu¹⁹.

Po otrzymanym błogosławieństwie od Melchizedeka (Rdz 14,19-20: „Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi! Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał twoich wrogów!”) Abram dał królowi-kapłanowi dziesięcinę „ze wszystkiego” (Rdz 14,20). Zwyczaj dawania dziesięcin był szeroko rozpowszechniony na Starożytnym Bliskim Wschodzie. W tradycji starotestamentalnej – według Prawa Mojżeszowego – dziesięcina z wszelkich płodów należała do Boga, a mieli ją otrzymywać od Izraela kapłani i lewici (zob. Kpł 27,30-33; Lb 18,26.28; Pwt 12,6)²⁰. Abram, jako ojciec narodu, składając dziesięcinę Melchizedekowi dał przykład do naśladowania wszystkim swoim potomkom. Patriarcha był bowiem świadomy, że odzyskanie zrabowanych przez Kedorlaomera dóbr dokonało się dzięki łasce Boga Najwyższego, stąd też dziesiąta ich część oddał Jego kapłanowi²¹.

1.2. Melchizedek w przekazie Ps 110,4

Draga wzmianka o Melchizedeku znajduje się w Ps 110,4. Psalm ten obok Ps 2; 21; 45; 72; 89; 101 należy do tak zwanych „psalmów królewskich”, których treść i podniosły charakter nawiązuje do

¹⁷ Zob. J. Lemański, *Księga Rodzaju*, cz. 2, s. 193-194; por. S. Łach, *Księga Rodzaju*, s. 346.

¹⁸ Zob. J. Lemański, *Księga Rodzaju*, cz. 2, s. 194; S. Łach, *Księga Rodzaju*, s. 346.

¹⁹ Zob. J. Lemański, *Księga Rodzaju*, cz. 2, s. 192; por. G.J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, s. 316.

²⁰ Zob. S. Łach, *Księga Rodzaju*, s. 347; por. G.J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, s. 317.

²¹ Zob. J. Lemański, *Księga Rodzaju*, cz. 2, s. 197.

rytuału intronizacyjnego nowego władcy. Opisana w Ps 110 scena rozgrywa się w sali tronowej pałacu królewskiego, gdzie z woli Jahwe Jego pomazaniec stawał się Boskim namiestnikiem na ziemi²². W omawianym psalmie można wyróżnić dwie części: w pierwszej prorok zwraca się do króla (ww. 1-4); w drugiej (ww. 5-7) – modli się do Boga za króla, aby mógł on spełnić w doskonały sposób powierzone mu funkcje. Werset 4. wydaje się zajmować miejsce centralne i spajać pierwszą i drugą część psalmu: zapowiedź Boskich prerogatyw króla (ww. 1-3) oraz antycypację ich wypełnienia. Wyrażona w w. 4b. wyroczenia została potwierdzona nieodwołaną przysięgą, dotyczącą Bożego pomazańca: „Tyś Kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka”²³. Król z dynastii Dawida został w ten sposób obdarzony godnością kapłańską. W tym kontekście nie jest to tylko tytuł honorowy, ale określa funkcje i to na stałe – „na wieki” (*lə ‘ôlām*). Jest to dość osobliwa wypowiedź, gdyż w Starym Testamencie żaden tekst nie przyznawał jakiegokolwiek królowi izraelskiemu godności kapłańskiej, mimo że – jak zostało wyżej wspomniane – niektórzy królowie spełniali okazjonalnie pewne czynności kultyczne. Jak wyjaśniają egzegeci, wzmianka o Melchizedeku w Ps 110,4 nawiązuje do Rdz 14,18, gdzie pojawiająca się postać króla-kapłana została w tradycji powiązana z Jerozolimą. Dawid i jego następcy czuli się niewątpliwie naturalnymi spadkobiercami Melchizedeka. To czego się spodziewali kananejscy mieszkańcy Jerozolimy po swoim królu-kapłanie, Izraelici niejako przenieśli na swego króla z dynastii Dawidowej²⁴.

Na ogół egzegeci Ps 110 postrzegają jako psalm o charakterze mesjańskim. Od czasów prorocstwa Natana: „Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem” (2 Sm 7,14), z każdym kolejnym królem, który pochodził z dynastii Dawidowej, wiązano nadzieje, że w doskonały sposób urzeczywistni ideały władcy²⁵. Żaden jednak z ziemskich potomków Dawida nie zrealizował tego ideału. Stąd nadzieje dawnego Izraela ukierunkowały się na oczekiwanego królewskiego Mesjasza, który – jako idealny król przyszłości – na wzór Melchizedeka będzie posiadał zarówno godność królewską, jak i kapłańską²⁶. W tradycji chrześcijańskiej, co wyraźnie wybrzmiewa z tekstów nowotestamentalnych, tym oczekiwany

²² Zob. A. Nalewaj, *Chrystus Kapłanem według porządku Melchizedeka w świetle Hbr 7,1-28*, „Język – Szkoła – Religia” 6 (2011), s. 253; por. S. Łach, *Księga Psalmów*, s. 468-469.

²³ Zob. A. Nalewaj, *Chrystus Kapłanem według porządku Melchizedeka*, s. 253; A. Tronina, *Teologia Psalmów. Wprowadzenie do lektury Psalterza* (Jak rozumieć Pismo Święte 8), Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1995, s. 189.191-192

²⁴ Zob. T. Brzegowy, *Psalterz i Księga Lamentacji* (Academica 65), Tarnów: Wydawnictwo „Biblos”, 2007, s. 186-187; por. W.B. Nelson, „Melchizedek”, przekł. A. Karpowicz, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, s. 511.

²⁵ Zob. M. Rosik, *Ofiara Melchizedeka zapowiedzią Eucharystii*, w: <http://www.mariusz.rosik.pl/uploads/2019/04>.

²⁶ Por. P.-É. Bonnard, „Melchizedek”, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1994, s. 466.

Mesjaszem z dynastii Dawidowej, który spełnił oczekiwania i nadzieje dawnego Izraela, jest Jezus Chrystus²⁷.

2. Melchizedek typem Jezusa Chrystusa – Najwyższego i Wiecznego Kapłana.

Postrzeganie Melchizedeka jako typu Chrystusa-Kapłana wyraźnie pojawia się w Liście do Hebrajczyków. Autor tego listu wielokrotnie wyroczył Bożą z Ps 110,4 („Tyś jest kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka”) odniósł do Jezusa (zob. Hbr 5,6.10; 6,20; 7,11.15.17). W ten sposób podkreślił, że Jezus-Kapłan sprawuje kapłaństwo doskonałe, które nie stanowi kontynuacji kapłaństwa Lewiego, ale jest realizowane jako królewskie kapłaństwo Mesjasza Dawidowego, następcy Melchizedeka (por. Ps 110).

Wyjaśniając istotę kapłaństwa Jezusa, autor Listu do Hebrajczyków odwołał się pierwszorzędnie do wydarzeń opisanych w Rdz 14,18: „Ten to Melchizedek, król Szalemu, kapłan Boga Najwyższego, wyszedł na spotkanie Abrahama, wracającego po rozgromieniu królów, i udzielił mu błogosławieństwa. Jemu Abraham także wydzielił dziesięcinę z całego łupu. Imię jego najpierw oznacza króla sprawiedliwości, a następnie także króla Szalemu, to jest Króla Pokoju” (Hbr 7,1-2). W dalszych wersetach wyjaśnił sens i znaczenie złożonej przez Abrahama dziesięciny Melchizedekowi: „Rozważcie, jak wielki jest ten, któremu sam patriarcha Abraham dał dziesięcinę z najlepszego łupu. Wprawdzie i ci z synów Lewiego, którzy otrzymują kapłaństwo, mają zgodnie z Prawem polecenie pobierania dziesięciny od ludu, to jest od braci swoich, chociaż i ci wywodzą się z rodu Abrahama. Tamten, który nie wywodził się z ich rodu, otrzymał dziesięcinę od Abrahama i pobłogosławił tego, który miał obietnice. (...) I jeśli się można tak wyrazić, także Lewi, który pobiera dziesięciny, złożył dziesięcinę w osobie Abrahama. Był bowiem jeszcze w łędźwiach praojca swego, gdy Melchizedek wyszedł mu na spotkanie” (Hbr 7,4-6.9-10). Fakt, że Abraham złożył Melchizedekowi dziesięcinę, świadczy o wyższości kapłaństwa Melchizedeka nad kapłaństwem Lewiego. W obrazowy sposób autor Listu do Hebrajczyków wyjaśnił tę kwestię, stwierdzając, że ukryty w łędźwiach swego praojca Abrahama Lewi złożył już wtedy dziesięcinę królowi-kapłanowi z Szalemu²⁸.

Ponadto autor Listu do Hebrajczyków zwrócił uwagę na kwestię pochodzenia Melchizedeka, które posiada sens typiczny: „Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie ma ani początku dni, ani też końca życia, upodobniony zaś do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze” (Hbr 7,3). Autor

²⁷ Zob. interpretacje Ps 110 np. w: T. Brzegowy, *Psalterz*, s. 188-190; R. Krawczyk, *Psalm 110: intronizacja króla-kapłana*, „Studia Warmińskie” 44-45 (2007-2008), s. 13-14.

²⁸ Zob. S. Łach, *List do Hebrajczyków. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy* (Pismo Święte Nowego Testamentu X), Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1959, s. 190-191.

Księgi Rodzaju, w której wzmiankowany jest Melchizedek, chociaż w swym dziele podał wiele genealogii (tzw. *tôlādôt*), które wyrażają początkową dzieje ludzkości i Izraela, to jednak zupełnie pominął wszelkie genealogiczne szczegóły dotyczące Melchizedeka. Dla semity, zwłaszcza dla osoby znacznej (króla, kapłana) podanie genealogii było czymś bardzo istotnym. Melchizedek, zarówno jako król, jak i kapłan zjawił się natomiast na arenie dziejów bez podania imienia ojca czy też matki, bez podania jakichkolwiek danych genealogicznych. Autor biblijny nic także nie wspomniał o jego narodzinach oraz śmierci. Dość osobliwe pominięcie kwestii genealogicznych – w interpretacji autora Listu do Hebrajczyków – nie jest bez znaczenia. Brak genealogii, a także brak informacji o narodzinach i śmierci miały ukazać króla Szalemu jako osobę pozahistoryczną, nadziemską. W ten sposób Melchizedek stał się wyraźnym typem Jezusa, który jest wiecznym Kapłanem. Jezus tkwiąc w Boskiej godności, jest Kapłanem na wieki. Przez swoje Wcielenie Jezus-Kapłan, mimo że stał się człowiekiem, dalej pozostał Boską osobą, której nie zdołają ogarnąć ramy ludzkiej historii. Ta ponadhistoryczność Chrystusa – „kapłana na wieki” wyraża postać Melchizedeka²⁹, o którego początku oraz końcu autor Księgi Rodzaju nic nie wspominał³⁰.

Zadając retoryczne pytanie: „Gdyby więc doskonałość została osiągnięta przez kapłaństwo lewickie, lud bowiem otrzymał Prawo, oparte na nim, to po co było potrzeba ustanawiać jeszcze innego kapłana na wzór Melchizedeka, a nie na wzór Aarona?” (Hbr 7,11), autor Listu do Hebrajczyków wskazał na niedoskonałość instytucji kapłaństwa lewickiego. Doskonałość jakiejś instytucji zależy od tego, czy posiada skuteczne środki do osiągnięcia swego celu. Celem kapłaństwa Starego Testamentu było przebłaganie za grzechy (zob. Hbr 5,1) oraz umożliwienie ludowi zbliżenie się do Boga (zob. Hbr 5,19). Kapłaństwo lewickie nie było w stanie całkowicie przebłagać za grzechy Boga poprzez składane ofiary nakazane w Prawie (zob. Hbr 10,1), nie było w stanie także doprowadzić ludu do celu, czyli do „odpoczynku niebieskiego” (zob. Hbr 4,1.11). Potrzeba było innego Kapłana, który posiada kapłaństwo innej natury. Tym Kapłanem jest Jezus, który stał się Królem-Kapłanem na wieki nie na wzór Lewiego, ale na wzór Melchizedeka. Autor Listu do Hebrajczyków tak to wyjaśnił: „Wiadomo przecież, że nasz Pan wyszedł z pokolenia Judy, a Mojżesz nic nie wspominał o kapłanach z tego pokolenia. Jest to jeszcze bardziej oczywiste i wskutek tego, że na podobieństwo Melchizedeka występuje inny kapłan, który stał się takim nie według przepisu prawa cielesnego, ale według siły niezniszczalnego życia. Dane Mu jest bowiem takie świadectwo: Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchi-

²⁹ Na temat postrzegania Melchizedeka w literaturze nie tylko biblijnej, ale także pozabiblijnej zob. S. Łach, „Melchizedek w literaturze biblijnej i pozabiblijnej”, w: tenże, *List do Hebrajczyków*, s. 349-356; J. Lemański, „Ekskurs2: Melchizedek”, w: tenże, *Księga Rodzaju*, cz.2, s. 213-218.

³⁰ Zob. S. Łach, *List do Hebrajczyków*, s. 189-190.

zedeka” (Hbr 7,14-17)³¹. A zatem Jezus pochodzą dynastii Dawidowej, czyli pokolenia Judy, w doskonały sposób wypełnił zapowiedź Ps 110,4, gdyż stał się Królem-Kapłanem, mającym kapłaństwo nieprzemijające („wieczne na wzór Melchizedeka”), kapłaństwo, którego ofiara w skuteczny sposób pojednała ludzi z Bogiem i dała możliwość uczestnictwa w „niebieskim odpoczynku”.

3. Dary Melchizedeka typem Ofiary Eucharystycznej

Jak poucza Katechizm Kościoła Katolickiego, w geście Melchizedeka, króla i kapłana, który „wyniósł chleb i wino” (Rdz 14,18), Kościół dostrzega zapowiedź Ofiary eucharystycznej, gdyż w jej centrum znajduje się właśnie chleb i wino, które mocą Ducha Świętego stają się Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa (KKK 1333). Jezus, Najwyższy i Wieczny Kapłan – jak uczy Sobór watykański II – „(...) podczas Ostatniej Wieczerzy, tej nocy, kiedy został wydany, ustanowił eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy – Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napenia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały”³². W tym celu posłużył się chlebem i winem, o czym zgodnie relacjonują Synoptycy: „A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26,26-28; por. paralel. Mk 14,22-24; Łk 22,19-20). Chleb i wino, które w tradycji starotestamentalnej stanowiły część powszedniego pożywienia, zostały wybrane przez Chrystusa, aby w Ofierze Eucharystycznej stawały się Jego Ciałem i Krwią, a przez to stanowiły duchowy pokarm dla ludu Bożego³³.

Typiczność (prefiguratywność) gestu Melchizedeka przejawia się przede wszystkim w darze chleba i wina, a także w odmówionym wówczas błogosławieństwie. To przywołuje niewątpliwie obraz (antytyp) Chrystusa, który – jak podają Ewangeliści – wziął chleb a następnie wino i za każdym razem odmówił błogosławieństwo. Będąc również typem Jezusa-Kapłana, osoba Melchizedeka i w tym kontekście mocno tkwi w prefiguracji Eucharystii.

Połączenie Melchizedeka w tradycji Kościoła jest tak mocne, że – jak zostało to wyżej powiedziane – na stałe motyw jego gestu ofiarowania chleba i wina wszedł do liturgii eucharystii (Pierwsza

³¹ Zob. S. Łach, *List do Hebrajczyków*, s. 193.

³² *Konstytucja o Liturgii „Sacrosanctum Concilium”*, 47, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 2008, s. 73.

³³ Na temat chleba i wina jako prefiguracji pokarmu eucharystycznego zob. G.M. Baran, „Eucharystia – Proroicy i Pisma”, w: *Sakramenty Kościoła. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego (Źródło Wody Żywej 6a)*, red. P. Łabuda, Tarnów: Wydawnictwo „Biblos”, 2019, s. 183-186.

Modlitwa Eucharystyczna = Kanon Rzymski). Ponadto jest on wzmiankowany w rycie konsekracyjnym ołtarz: „Sit tibi, Domine, altare hoc, sicut illud quod Abraham, pater noster, qui videre te meruit, fabricavit, et invocato tuo nomine, consecravit, in quo per sacerdotem Melchisedech sacrificii formam triumphalis expressit” („Niech stanie się dla Ciebie, Panie, ten ołtarz, jak ten, który Abraham – ojciec nasz, który zasłużył, aby Ciebie widzieć – zbudował i po wezwaniu imienia Twego, konsekrował, na którym przez kapłana Melchizedeka postać ofiary zwycięstwa powtórzył”)³⁴. Tradycyjnie także uchwyt podtrzymujący konsekrowaną Hostię, przechowywaną w tak zwanej kustodii lub wystawianą do publicznej adoracji w monstrancji, nazywa się „melchizedekiem”: podobnie bowiem jak niegdyś król-kapłan trzymał w swych dłoniach chleb i wino, będące wówczas prefiguracją Najświętszej Eucharystii, tak obecnie ów liturgiczny parament podtrzymuje Chleb Eucharystyczny.

Przedstawiona pokrótce postać i historia Melchizedeka ukazują wyraźnie, że można odczytać je jako zapowiedź Ofiary eucharystycznej. Przemawia za tym przede wszystkim nowotestamentalne odczytanie kapłaństwa Melchizedeka jako typu doskonałego kapłaństwa Jezusa Chrystusa (List do Hebrajczyków). Ponadto dary, jakie Melchizedek ofiarował Abrahamowi, przywołują na myśl Ostatnią Wieczerzę, w czasie której Jezus – Najwyższy i Wieczny Kapłan „ustanawiając eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej”, posłużył się chlebem i winem, odmawiając wówczas błogosławieństwo. Dostrzeżona w tradycji Kościoła prefiguratywność osoby i gestu Melchizedeka sprawiła, że wszedł on na stałe w przestrzeń liturgiczną, związaną z ołtarzem i Najświętszą Eucharystią.

Pytanie: Na kartach których ksiąg Starego Testamentu pojawiają się wzmianki na temat Melchizedeka?

³⁴ E. Górka, *Konsekracja Kościoła, ołtarza i dzwonów na podstawie nowego wydania Pontyfikatu Rzymskiego. Tekst i komentarz. Studium liturgiczno-historyczne*, Sandomierz: [s.l.], 1966, s. 84; *Pontificale Romanum. Editio typica 1961-1962*, red. M. Sodi, A. Toniolo, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, 2008, s. 236-237.